

Lenny Valentino, Chłopiec z plasteliny

światło gwiazdki na pościeli
misie moje śpią na ziemi
milczą cała noc
nocą modłę się
dziadek głaszcę mnie

każdej wiosny dmucham świeczki
wielki tort jem, żółty sernik
pije koktajl ze snów
moje urodziny są
z plasteliny lepię dom

dżem, kakao pomarańcze
televizor w którym tańczę
za mym oknem stoi cyrk
chuda żyrafa jest
ślepy słoń jest też

mali chłopcy z piaskownicy
przyjaciele lecz złośliwcy
kradną jabłka z drzew
lato kończy się
kasztań gniją, pada śnieg